| MATERIAŁY PRZEZNACZONE DLA GRUPY „BIEDRONKI” |
|---|
| DATA: 25.05.2020r. |
| OPRACOWAŁA: Elżbieta Rzeszutek |

# ***Temat: Piłka dla wszystkich.***

**Cele główne**

- rozwijanie mowy,
- kształtowanie postawy tolerancji w stosunku do dzieci niepełnosprawnych,
- rozwijanie sprawności manualnej,
- dostrzeganie różnic i podobieństw pomiędzy dziećmi różnych ras.

**1. Słuchanie piosenki *Dziwni goście* (sł. i muz. Krystyna Gowik).**
*https://www.mac.pl/piosenki/piosenki-olekiada#oiaa*
*(Po zalogowaniu na stronie wydawnictwa MAC należy kliknąć w powyższy link, wybrać płytę NOWE PRZYGODY OLKA I ADY - POZIOM BB+ CD2 i z listy wybrać piosenkę nr 20. Dziwni goście (sł. i muz. Krystyna Gowik).)*

***I.*** *Przyszła do mnie dziś pani Złość.*
*Krzyczy, że całego świata ma już dość!*
*Nogą głośno tupie i pięści pokazuje,*
*brzydkie miny stroi. O! O! O!*

*A za chwilę wszedł wielki Śmiech*
*i za brzuch się gruby trzyma, ech, ech, ech!*
*Tak się głośno śmieje, że łzy ze śmiechu leje,*
*i żartuje sobie: he, he, he!*

***Ref.:*** *E e e emocje, tacy dziwni goście,*
*złoszczą, śmieszą, smucą, straszą nas.*
*Czy jest na to czas i pora, czy nie czas.*
*E e e emocje, czasem ich wyproście.*
*Bo i tak powrócą w inny czas,*
*jeszcze raz i jeszcze raz, i jeszcze raz.*

***II.*** *Potem Smutek wpadł, tutaj siadł,*
*łzy mu kapią z mokrych oczu: kap, kap, kap.*
*Nic go nie ucieszy i nikt go nie pocieszy.*
*Smutku, przestań płakać, tak, tak, tak!*

*A na koniec: ciach! Wskoczył Strach!*

*Trochę boi się wszystkiego, ach, ach, ach!*
*Wielkie zrobił oczy i jak tu nie podskoczy!*
*Idź już, Strachu, sobie: sio, sio, sio!*

***Ref.**: E e e emocje…*

**2. Rozmowa rodzica z dzieckiem na temat piosenki.**
— *O czym jest ta piosenka?*
— *Co oznacza słowo: emocje?*
— *O jakich emocjach jest mowa w piosence?*
— *Jakie emocje nas „odwiedzają”? Co się wtedy dzieje?*

**3. Zabawa rozwijająca poczucie własnej wartości – *Co mamy wspólnego?***
*Do zabawy zostają zaproszeni wszyscy członkowie rodziny.*

Rodzic wydaje dziecku polecenia, np.:
— *Wstań i dotknij wszystkie osoby, które mają na sobie coś czerwonego.*
— *Dotknij każdego, kto tak jak ty jest dziewczynką (chłopcem).*
— *Dotknij każdego, kto ma włosy takiego samego koloru jak ty.*

(Powtórzenie zabawy skieruje uwagę dziecka na to, co wszyscy mają wspólnego, a co powoduje, że dana osoba jest wyjątkowa).

**4. Zestaw zabaw ruchowych.**.

- Zabawa orientacyjno-porządkowa ***Różne powitania*.**

Dziecko porusza się po sali w rytmie wystukiwanym na tamburynie. Podczas przerwy w grze rodzic mówi, jakimi częściami ciała będą wspólnie się witać, np.: − *Witają się nasze kolana (plecy, łokcie, czoła…)*. Dźwięki tamburynu są sygnałem do swobodnego poruszania się.

- Ćwiczenia wyczucia ciała i przestrzeni – ***Wiatraczki*.**

Dziecko obraca się wokół własnej osi z rozłożonymi w bok rękami, w jedną i w drugą stronę.

- Ćwiczenia rąk i nóg – ***Spacer raków*.**

Dziecko porusza się tyłem, w siadzie podpartym, w różnych kierunkach.

- Podskoki – ***Skaczące piłeczki*.**

Dziecko podskakuje nisko – przy szybkich uderzeniach w tamburyn, wysoko – przy wolnych uderzeniach.

- Ćwiczenia dużych grup mięśniowych – ***Myjemy się po zabawie*.**

Dziecko naśladuje mycie poszczególnych części ciała wskazane przez rodzica.

- Ćwiczenia uspokajające – ***Maszerujemy i mówimy rymowankę.***

Dziecko maszeruje po obwodzie koła, rytmicznie klaszcząc i powtarzając rymowankę: *My jesteśmy dzieci, my kochamy słońce, ptaki śpiewające i drzewa szumiące*.

**5. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej *Piłka dla wszystkich*.**

*Książka dla dziecka (s. 82–83).*

*https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-ks/mobile/index.html#p=84*

Dziecko słucha opowiadania i ogląda ilustracje w książce.

*Niepełnosprawny Franek z grupy Ady często śnił o tym, że gra w piłkę nożną. W snach nie siedział na wózku inwalidzkim, tylko biegał po boisku najszybciej z całej drużyny i strzelał najwięcej goli.*

*– Brawo, Franek! – krzyczeli kibice.*

*– To najlepszy zawodnik! – rozlegały się głosy.*

*Jednak gdy szczęśliwy i dumny Franek otwierał oczy, od razu uświadamiał sobie, że to był tylko sen, a on nigdy nie zostanie piłkarzem. Patrzył na swoje nogi, którymi nie mógł poruszać, i robiło mu się wtedy bardzo smutno.*

*Ada przyjaźniła się z Frankiem i bardzo lubiła się z nim bawić. Pewnego dnia zauważyła, że chłopiec jest wyjątkowo radosny. Miał roześmiane oczy i wesoło pomachał do niej, gdy tylko pojawiła się w sali. Dziewczynka była ogromnie ciekawa, co jest tego przyczyną. Może dostał długo oczekiwany bilet do teatru? A może spełniło się jego marzenie o jeździe na koniu?*

*– Cześć! Nie uwierzysz, co się stało! – powiedział Franek, gdy Ada usiadła przy nim na dywanie.*

*– Opowiedz.*

*– W sobotę pojechałem z moim starszym kuzynem na mecz piłki nożnej. Grały drużyny z dwóch różnych szkół. Byłem bardzo blisko i mogłem obserwować każdy ruch zawodników!*

*– To świetnie. Ja nie przepadam za oglądaniem meczu, ale cieszę się, że ci się podobało – odpowiedziała Ada.*

*– Mój kuzyn podwiózł mnie do ławki, na której siedzieli zawodnicy rezerwowi. I całe szczęście, bo bramkarz skręcił nogę w kostce i trzeba go było zastąpić. Wyobraź sobie, że nagle ktoś kopnął piłkę, a ja ją złapałem!*

*– Ojej! Zostałeś bramkarzem?*

*– Nie. Po prostu piłka wypadła poza boisko i leciała prosto na mnie. Chwyciłem ją i rzuciłem z powrotem jednemu z napastników.*

*– Brawo!*

*– A wtedy on na mnie nakrzyczał…*

*– Jak to nakrzyczał? Powinien ci podziękować – zdziwiła się Ada.*

*– Niestety, nie. Powiedział, żebym się stamtąd wynosił, bo tylko przeszkadzam. A jego koledzy się śmiali i słyszałem, jak mówią o mnie „krasnal na wózku”.*

*– Prawdziwi sportowcy się tak nie zachowują! – zezłościła się Ada.*

– *Jeden z nich zaczął pokracznie chodzić i wskazywał na mnie palcem, a potem wszyscy śmiali się z moich butów. Chciałbym chodzić, nawet taki wykrzywiony, a ja przecież nie mogę chodzić wcale… Pomyślałem, że piłka jest nie dla mnie.*
– *Myślałam, że opowiesz mi o czymś wesołym. Jak cię zobaczyłam, wyglądałeś na szczęśliwego, a ta historia jest smutna – stwierdziła Ada.*
– *Bo jeszcze wszystkiego ci nie opowiedziałem! – uśmiechnął się Franek. – Potem wydarzyło się coś wspaniałego!*

*Ada była bardzo ciekawa, a Franek opowiadał dalej:*

– *Mój kuzyn bardzo się zdenerwował i zdecydował, że zabierze mnie z tego boiska, chociaż mecz rozgrywał się dalej. Kiedy odjeżdżałem, usłyszałem dźwięk gwizdka. Kapitan drużyny przerwał mecz i zwołał wszystkich zawodników. Nie słyszałem, co do nich mówił, ale po chwili dogonił nas, a za nim przybiegła reszta drużyny. Powiedział do mnie tak: „Jako kapitan Niebieskich chciałem cię przeprosić za zachowanie moich kolegów. Oni zresztą zrobią to sami". I wtedy każdy z piłkarzy podszedł do mnie i podał mi rękę. Widziałem, że było im wstyd. Zapytali, jak mam na imię i co mi właściwie dolega.*
– *To dobrze, bo już chciałam się wybrać z Olkiem na to boisko i im dokopać! – powiedziała stanowczo Ada.*
– *Chciałaś ich zbić? – spytał zaskoczony Franek.*
– *Nie, dokopać im kilka goli. Jak się zdenerwuję, to potrafię kopnąć tak mocno jak stąd do Krakowa!*
– *To szkoda, że cię tam nie było – zaśmiał się chłopiec.*

*Franek opowiedział Adzie ciąg dalszy tej historii. Zawodnicy dowiedzieli się, że chłopiec doskonale zna zasady gry w piłkę nożną, bo razem z tatą ogląda każdy ważny mecz. Zaproponowali Frankowi, żeby został sędzią, dali mu gwizdek i posadzili na honorowym miejscu, z którego miał świetny widok na całe boisko. Od tej chwili chłopiec bacznie obserwował grę, dawał sygnały zawodnikom, a nawet zadecydował o jednym rzucie karnym. Okazało się, że jest bardzo dobrym i uważnym sędzią i nikt nie powiedział o nim „sędzia kalosz", czyli taki, który się nie zna na grze i ciągle się myli.*

– *I wiesz, co mi powiedzieli na pożegnanie? – zakończył opowieść Franek. – Powiedzieli, że skoro mam niesprawne nogi i nie mogę grać w piłkę nożną, to przecież mam sprawne ręce i mogę grać w koszykówkę. Mój tata dowiedział się, kto prowadzi drużynę koszykarską dla zawodników na wózkach, i od jutra zaczynam treningi. A ja myślałem, że piłka jest nie dla mnie.*
*– Piłka jest dla wszystkich! – powiedziała Ada. – Zobaczysz, kiedyś przyjdę na mecz koszykówki. Ty będziesz najlepszym koszykarzem, a ja będę piszczała najgłośniej ze wszystkich kibiców.*

**6. Rozmowa na temat opowiadania.**

*— Co śniło się Frankowi?*
*— O czym opowiadał Adzie?*
*— Jak zachowywali się chłopcy?*

— *Co zrobił ich kapitan?*
— *Kim został Franek na meczu?*
— *Co powiedzieli chłopcy Frankowi na pożegnanie?*
— *Co będzie ćwiczył Franek?*
— *Jak oceniacie zachowanie chłopców na początku, a jak potem, po rozmowie z kapitanem?*

**7. Ćwiczenie w czytaniu.**
*Książka dla dziecka (s. 82–83).*
*https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-ks/mobile/index.html#p=84*

Dziecko czyta tekst znajdujący się pod ilustracjami.
Rodzic wyjaśnia pojęcie *tolerancja*.
*Tolerancja oznacza cierpliwość i wyrozumiałość dla odmienności. Jest poszanowaniem cudzych uczuć, poglądów, upodobań, wierzeń, obyczajów i postępowania, choćby były całkowicie odmienne od własnych albo zupełnie z nimi sprzeczne. Współcześnie rozumiana tolerancja to szacunek dla wolności innych ludzi, ich myśli i opinii oraz sposobu życia.*
Rodzic pyta:
— *Czy chłopcy byli tolerancyjni?*
— *Czy znasz inne przypadki braku tolerancji?* (Wyśmiewanie się z ludzi o innym kolorze skóry, innego wyznania…).
— *Czy należy wyśmiewać się z kogoś, dlatego że jest gruby, jeździ na wózku…?*

**8. Zabawa ruchowa *Piłka nożna.***
Dziecko naśladuje grę w piłkę nożną – biega za piłką, kopie ją. Na sygnał – dźwięk gwizdka- zatrzymuje się i mówi za rodzicem rymowankę: *Piłka tu, piłka tam, w piłkę nożną sobie gram.*

**9. Wykonanie pracy plastycznej *Dzieci z całego świata*.**
Rodzic przygotowuje zdjęcia dzieci z różnych kontynentów.
Dziecko ogląda zdjęcia, wymienia różnice między przedstawionymi na nich dziećmi (kolor skóry, kształt oczu itd.).
- Zapoznanie ze sposobem wykonania pracy plastycznej ***Dzieci z całego świata.***

*Rodzic przygotowuje dla dziecka: kartka z narysowanymi kołami (o średnicy 15 cm), kwadraty (o boku długości 20 cm), wycięte z szarego papieru pakowego, klej, nożyczki, kredki.*
- Wycinanie kół.
- Rysowanie na kołach oczu, nosa, ust (kształt jest uzależniony od koloru koła).
- Przyklejanie kół na kwadracie z szarego papieru.

- Dorysowywanie włosów w taki sposób, aby zarysować kredkami linię łączącą koło z papierem.
- Wycinanie narysowanej głowy.
- Układanie na kartonie kompozycji z głów, tworzącej zbiorowy portret dzieci.

**10.Proszę rodziców o pomoc dziecku w uzupełnieniu *Karta pracy, cz. 4, s. 54.***
*https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-kp-4/mobile/index.html#p=56*

**11.Ćwiczenia: oddechowe, artykulacyjne i słuchowe, na podstawie wiersza Ewy Małgorzaty Skorek *Dni tygodnia*.**

*Jakie nazwy dni tygodnia znamy?*
*Czy wszystkie nazwy dni pamiętamy?*
*Jeśli ktoś lubi takie zadania, niech się zabiera do wyliczania.*
*Powietrza dużo buzią nabiera i na wydechu niech dni wymienia:*
– ***poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela.****
*Jeśli za trudne było zadanie, ćwicz dalej z nami to wyliczanie.*
– ***Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela.****

W miejscach oznaczonych * dziecko powtarza za rodziłem – na jednym wydechu – nazwy dni tygodnia.

**12.Ćwiczenia ruchowe – naśladowanie chodzenia po różnym podłożu i w różnych warunkach.**

Dziecko naśladuje chodzenie, Np.
— po piasku,
— po kamieniach,
— gdy wieje mocny wiatr,
— przez rwący strumyk,
— po głębokim śniegu…

***Radosnego, miłego dnia.***
***Ciekawych pomysłów na zabawę i naukę☺***